

# Małe tęsknoty – Krystyna Prońko

Jak dzwon, który za ledwie tylko tknąć a już śpiewa  
Jak zabłąkanych ptaków głos  
Jak liść, przez chwilę piękny, nim go wiatr strąci z drzewa  
Tak w nas głęboko skryte śpią

Małe tęsknoty, krótkie tęsknoty, znaczące prawie tyle co nic  
Nagle i szybkie serca łopoty, kto by nie znał ich

Nie wiadomo skąd zjawiają się, zakatarzone  
Wyproszą łzę i żalu łut  
Posiedzą, podumają i jak gość nieproszony  
Nim się rozwidni, znikną już

Małe tęsknoty, krótkie tęsknoty, znaczące prawie tyle co nic  
Nagle i szybkie serca łopoty, kto by nie znał ich  
Małe tęsknoty, ciche marzenie, zwiewne jak obłok, kruche jak dym  
Nieodgadnione w nas duszy westchnienia, kto by tam nie znał ich



Słowa: Andrzej Mogielnicki  
Muzyka: Wojciech Trzciniński